Res Rhetorica

ISSN: 2392-3113

Retoryka edukacji i innowacji (cz. I)
Rhetoric of Education and Innovation (part I)

11 (4) 2024

ISSUE EDITORS: AGNIESZKA BUDZYŃSKA-DACA, EWA MODRZEJEWSKA

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki w ramach Programu „Doskonała Nauka".

Doskonała Nauka II

BARTOSZ HORDECKI

UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU, POLSKA

https://orcid.org/0000-0002-3852-4155

bartosz.hordecki@amu.edu.pl

Amerykańska prezydencka retoryka inauguracyjna jako przedmiot edukacji akademickiej – uwarunkowania potencjału dydaktycznego

American presidential inaugural rhetoric as a subject for academic education – the determinants of didactic potential

Abstract

W artykule autor rekomenduje amerykańską prezydencką retorykę inauguracyjną (APRI) jako obiekt wieloaspektowych zainteresowań współczesnej edukacji akademickiej w zakresie komunikacji perswazyjnej. Kursy dotyczące tego typu oratorstwa ukazane zostały w kontekście dynamicznych przemian kształcenia wyższego w trzeciej dekadzie XXI stulecia. Zajęcia dotyczące APRI identyfikowane są jako rozwijające w szczególności biegłość komunikacyjną i obywatelską (w warunkach rewolucji technologicznej oraz żywiołowej transformacji medialnej). W tekście przedstawiono argumenty, iż teoretyczne i praktyczne studia and APRI mogą wzmocnić konstruktywny dialog w demokracjach liberalnych, ułatwiając odbudowę zaufania społecznego i pomnażając kapitał społeczny. Kształcenie dotyczące APRI może odpowiadać na istotne wyzwania, z którymi mierzy się szkolnictwo wyższe naszych czasów. Wśród nich wymienić należy: 1) umiędzynarodowienie akademii, 2) projektowanie edukacji partycypacyjnej, 3) integrację nauczania analogowego z digitalnym, 4) interdyscyplinarność programów edukacyjnych, 5) aktualizację poglądów na temat obiektywności oraz intersubiektywizacji poznania, 6) redefinicję oraz harmonizację celów kształcenia akademickiego.

The study advocates for the inclusion of the American Presidential Inaugural Rhetoric (APIR) as a subject of multifaceted interest in contemporary academic pedagogy, particularly within the field of persuasive communication. The incorporation of courses focused on this form of oratory is discussed in the context of the dynamic transformations shaping 21st-century university education. Specifically, APIR is highlighted as a medium for fostering communicative and civic competence, particularly in an era defined by technological revolution and significant media transformations. The text posits that both theoretical and practical engagements with APIR can contribute to enhancing constructive dialogue within liberal democracies, thereby facilitating the restoration of social trust and fostering the growth of social capital. Furthermore, the inclusion of APIR in educational curricula is positioned as a potential response to the critical challenges facing higher education of our time. Among these challenges, the study emphasizes the following: 1) the internationalization of academia, 2) the design of participatory education, 3) the integration of analog and digital learning, 4) the promotion of interdisciplinary educational programs, 5) the reevaluation of the objectivity and intersubjectivity of cognition, and 6) the redefinition and alignment of the goals of academic education.

Key words

edukacja akademicka, retoryka w edukacji akademickiej, kształcenie retoryczne w społeczeństwie niepewności, amerykańska prezydencka ceremonia inauguracyjna, amerykańska prezydencka retoryka inauguracyjna (APRI)
academic education, rhetoric in academic education, rhetorical education in the society of uncertainty, American presidential inaugural ceremony, American presidential inaugural rhetoric (APIR)

License

This work is licensed under a Creative Commons Attribution 4.0 international (CC BY 4.0).
The content of the license is available at http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/

Received: 9 August 2024 | Accepted: 12 December 2024

DOI: https://doi.org/10.29107/rr2024.4.6

Res Rhetorica, ISSN 2392-3113, 11 (4) 2024, p. 93

BARTOSZ HORDECKI
UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU, POLSKA
https://orcid.org/0000-0002-3852-4155
bartosz.hordecki@amu.edu.pl

Amerykańska prezydencka retoryka inauguracyjna jako przedmiot edukacji akademickiej – uwarunkowania potencjału dydaktycznego

1. Wprowadzenie

Współcześnie doświadczamy intensywnej akceleracji rozwoju technologicznego. Są to czasy, w których człowiek szczególnie dojmująco może odczuć ulotność swego bytu. Wyraża się ona na wielu poziomach i w różnorodnych postaciach. Akumulacja odkryć pomnaża tempo przekraczania przez nasz gatunek wielorakich granic. Co wczoraj było nie do pomyślenia, dziś staje się osiągalne, by jutro zmienić się w rutynę. Co wczoraj było oczywistością, dziś budzi wątpliwości, by jutro ulec zapomnieniu. W rezultacie ludzkość w rosnącym tempie rozpoznaje kolejne swoje modusy, oferując jej reprezentantom coraz to nowe sposoby doświadczania człowieczeństwa (Bauman 2008, passim).

Jednocześnie pęd ku nieznanemu wykorzenia nas z zastanych schematów bytowania. Oznacza to, że sens człowieczeństwa trzeba stale odkrywać/wynajdywać na nowo (przypuszczając zarazem, że to, co zostanie ustalone o poranku, musi stracić aktualność wieczorem). W ten sposób człowiek wikła się w niekończącą się gonitwę za stabilną wizją samego siebie. W korowodzie redefinicji usiłuje adaptować się do zmian, które bezustannie generują kolejne przekształcenia (wymagające od nas kolejnych adaptacji) (Castells 2009a, passim).

Orientacja na przystosowanie stanowi dominujący trend współczesności. Co chwila, chcąc nie chcąc, zmieniamy coś i rekonfigurujemy, transformując jednocześnie i przekształcając własną tożsamość. Brakuje nam zakorzenienia i dopasowania do otaczającego nas świata. W rezultacie:

1) zanikają podstawy ideowo-instytucjonalne, by polegać na dotychczasowych formułach realizacji siebie,
2) wzrasta świadomość, że potrzebne są nowe punkty odniesienia, które pozwolą replikować stabilne wzorce współdziałania,

3) brakuje efektywnych pomysłów, jak te punkty odniesienia wygenerować i jak sprawić, że staną się źródłem zrównoważonego rozwoju w długiej perspektywie czasowej (Castells 2009b, passim).

W tym kontekście odkrywamy narastające napięcie wewnątrz systemu reprodukcji doświadczenia ludzkiego. Potęguje się ono pomiędzy teorią oraz praktyką – pomiędzy szkołą (poznaniem) i życiem (działaniem). Zmiana warunków aktywności ludzkiej zachodzi zdecydowanie szybciej niż jej kompleksowe zrozumienie. Wiele praktyk jest podejmowanych bez pogłębionej refleksji na temat możliwych następstw. Z pochopnych decyzji często wynikają negatywne skutki, które prowokują kolejne nieprzemyślane działania. Wzrasta więc wielość problemów, a my nie potrafimy ich efektywnie rozwiązywać. Stąd wynika głębokie rozczarowanie i sceptycyzm epistemologiczny.

W tym kontekście szerzy się pogląd o potrzebie transformacji nauczania akademickiego. Dotyczy on między innymi kursów retoryki, rozumianej jako dziedzina teoretyczno-praktyczna posiadająca wielowiekową tradycję. Wzorce przekonywania, które promuje współczesna szkoła wyższa, często nie sprawdzają się poza akademią. Ważne jest więc, by rozwijać i implementować uwspółcześnione modele kształcenia retorycznego. Dzięki temu absolwenci uczelni wyższych powinni umiejętnie odnajdywać się w labiryncie nowych praktyk komunikacyjnych (szerzej w tej kwestii zob. Zgółkowa, Sobczak 2011, passim).

Zintegrowana odpowiedź na powyższe wyzwania wymaga teoretyczno-praktycznego zakotwiczenia w odpowiednich zasobach empirycznych. Chodzi tu o rozbudowane dyskursy medialne, które istotnie współkształtują naszą rzeczywistość. Miałyby one ukazywać, dlaczego i w jaki sposób ewoluują współczesne praktyki perswazyjne. Ich pogłębiona analiza powinna rozwijać świadomość i biegłość retoryczną na miarę XXI wieku.

Warunki powyższe spełnia sfera retoryki prezydenckiej, a w szczególności prezydencka retoryka amerykańska. W omawianym kontekście jej unikalne znaczenie wynika z dwóch głównych przyczyn. Po pierwsze, ważna jest długotrwałość amerykańskich demokratycznych tradycji oratorskich. Po drugie, prezydent USA uprawia retorykę jako przywódca potęgi globalnej, toteż jego przekazy często posiadają szczególną moc performatywną (Bendrat 2016; Campbell, Jamieson 2008; Kernell 2007; Neustadt 1991).

W ramach amerykańskiej retoryki prezydenckiej wyróżnione miejsce przyznajemy oratorstwu inauguracyjnemu. Celem niniejszego artykułu jest spojrzenie na ten typ aktywności perswazyjnej jako na swoistą domenę uporządkowanych praktyk komunikacyjnych (dyskurs). Poprzez odniesienia do niej można i warto gruntownie przemyśleć aktualny stan edukacji retorycznej (również w Polsce). Dzięki temu wzrastają szanse, by proponować atrakcyjne i użyteczne rozwiązania

kształceniowe. Mogą i powinny one sprzyjać promowaniu wysokiej jakości komunikowania publicznego.

Co szczególnie ważkie, zaprzysiężenie amerykańskiego prezydenta, a zwłaszcza jego mowa inauguracyjna, mogą zainteresować zarówno reprezentantów nauk społecznych, jak i nauk humanistycznych. Otwiera to przestrzeń do pogłębionego dialogu m. in. pomiędzy politologami i filologami. Dla jednych aktywność inauguracyjna amerykańskiej głowy państwa stanowić będzie egzemplifikację prezydentury retorycznej, dla drugich – retoryki prezydenckiej (zob. szerzej Bendrat 2016, w szczególności 127-228; a także Campbell, Jamieson 2008).

Problematyka podejmowana w niniejszym tekście jest wielowątkowa i wielowarstwowa. Dążąc do jej rozjaśnienia oraz względnego uporządkowania, podzielono ją na trzy sekcje, które zamknięto konkluzjami. W sekcji pierwszej podjęto wątek integracji szkoły i życia w naszym stuleciu. Zagadnienie to stanowi ramę ogólną. Jej znajomość ułatwia namysł nad zaletami kształceniowymi studiów nad oratorstwem inauguracyjnym prezydentów USA. Następnie bardzo skrótowo przybliżono ewolucję amerykańskiej prezydenckiej retoryki inauguracyjnej. Realizując to zadanie, wskazano przede wszystkim elementy, które czynią z niej wartościowy materiał źródłowy w zakresie współczesnych studiów nad komunikacją perswazyjną. Wreszcie w kolejnej części tekstu zademonstrowano przykładową analizę wybranych przemówień inauguracyjnych prezydentów USA. Została ona przedstawiona tak, by można było aplikować ją w toku zajęć dla studentów różnych kierunków reprezentujących zarówno nauki społeczne, jak i humanistyczne.

2. W stronę integracji szkoły i życia w XXI stuleciu

Napięcie pomiędzy edukacją i codzienną ludzką aktywnością należy postrzegać jako zjawisko stale obecne w kulturze Zachodu. W tradycji europejskiej problem ten został rozpoznany i uwypuklony już w starożytności – o czym wybitnie zaświadcza etymologia słowa „szkoła".

W świetle „Online Etymology Dictionary" pochodzi ono od łacińskiej *scholi*, która jednak stanowi analogon starogreckiego *skholē*. Forma łacińska – podobnie jak współcześnie – oznaczała „miejsce spotkań nauczycieli i uczniów, miejsce nauczania"; ponadto odnosiła się również do „uczonej konwersacji", „debaty", „wykładu", „wychowanków danego nauczyciela", „grupy czyichś zwolenników", „sekty" (Online Etymology Dictionary).

Niemniej w języku starogreckim słowo *skholē* pierwotnie odnosiło się do „powstrzymywania" oraz „utrzymywania czystości". Zarazem jego podstawowe znaczenie to „przerwa w pracy", „czas wolny na naukę", a także „czas wolny",

„wypoczynek", „odpoczynek", „luz", „bezczynność", „*otium*", a więc „w Atenach lub Rzymie ulubiony lub właściwy sposób spędzania wolnego czasu" (Online Etymology Dictionary).

Jak widać, od czasów antycznych szkoła identyfikowana jest jako sfera wyróżniona. Stąd bywa postrzegana jako antyteza życia aktywnego, zorientowanego na zapewnienie i ochronę środków umożliwiających przetrwanie i rozwój (Jaeger 2001; Marrou 2023). Nie jest jednak szkoła negacją życia, lecz istotnym jego kontrastem. W niej mamy zrozumieć świat, zyskać przygotowanie, by adekwatnie określić własną tożsamość. Szkoła oznacza szansę, by praktykować niejako na próbę. W szkole jesteśmy pod ochroną i wiele błędów można nam wybaczyć. W niej uczeń ma gromadzić doświadczenie, koncentrować się na pomnażaniu wiedzy, kompetencji i umiejętności. Edukacja wyposaża go w wyobrażenia o rzeczywistości, kształtuje jego aksjologię, wpaja nawyki. Jeśli są one na miarę danej epoki, sprawdzają się w życiu na serio – tj. na ogół przynoszą wymierne sukcesy.

Z powyższego modelu ogólnego wynika potrzeba bezustannej reformy systemu edukacji. Skoro wciąż zmieniają się warunki życia, to ciągle trzeba modyfikować nauczanie. O ile każda epoka przynosi innowacje, o tyle szkoła zobligowana jest przyswajać je i korzystać z nich. Jeśli realia komplikują się i rośnie stopień niepewności, to uczeń powinien poznawać to, co pozwala zręcznie nawigować między szansą i ryzykiem.

Słowem, życie i szkoła są podsystemami wyodrębnionymi, lecz jednocześnie nierozerwalnie łączą się ze sobą. Rzecz w tym, by układ powiązań pomiędzy obiema sferami był adekwatny – by refleksja trafnie ujmowała działanie, a działanie zręcznie korzystało z refleksji.

Czasy współczesne – jak zasygnalizowano we wstępie – przynoszą doświadczenie intensywnie i wielopoziomowo potęgującej się dynamiki. Stąd nieraz odczuwamy, że świat stał się zbyt ruchomy, nieustalony, płynny. Chcielibyśmy go spowolnić, lecz nie wiemy jak. Zależy nam na konstrukcji jakiegoś kanonu, lecz nie potrafimy się zgodzić, na jakich wartościach należałoby go ufundować. Trwa więc przedłużające się *interregnum* (Bauman 2013, passim).

W tym kontekście ujawnia się waga ostrożnego namysłu nad edukacją akademicką, zwłaszcza w dziedzinie komunikacji międzyludzkiej. Pilnie potrzebujemy w tej sferze wspólnoty refleksji. Jest ona niezbędna, by sieć uniwersytetów nie stanowiła wyłącznie zbioru przypadkowych podmiotów o podobnej nazwie i podobnych tradycjach. Niezbędny jest minimalny konsensus co do wartości, które uczelnie winny podzielać, by stanowić system partnerów badawczo-edukacyjnych. Instytucje te miałyby wspierać się w przedsięwzięciach poznawczych i kształceniowych, by:

1) pogłębiać zrozumienie naszego świata,
2) odnajdywać sprawiedliwe społecznie sposoby użytkowania generowanej przez nie wiedzy,
3) chronić umiejętność krytycznego myślenia,
4) identyfikować delikatną równowagę pomiędzy wolnością wypowiedzi i odpowiedzialnością za słowo.

Udana reforma kształcenia akademickiego wymaga wielowątkowej odpowiedzi na zróżnicowane wyzwania naszych czasów. Poniżej sześć spośród nich wyróżniono jako szczególnie istotne[1].

Pierwszym jest umiędzynarodowienie uniwersytetów w XXI stuleciu. Stanowi ono zarówno następstwo, jak i odpowiedź na rosnącą mobilność międzykulturową, której doświadcza człowiek współczesny. Transfery między kulturami dokonują się zarówno fizycznie (migracje ludzi), jak i symbolicznie (przekaz komunikatów). Wraz z intensyfikacją międzykulturowych dialogów różnicują się wspólnoty akademickie. Coraz częściej stają się *hubami*, w których ludzie mogą wymieniać zróżnicowane doświadczenia (de Wit, Deca 2020, 3-11).

Drugie wyzwanie odnosi się do dominującego modelu komunikacyjnego, który współcześnie praktykowany jest w szkołach wyższych. Wraz z rozwojem nowych mediów praktyki komunikacyjne coraz częściej zyskują charakter wielokierunkowy. Jesteśmy uwikłani w sieć komunikacyjną, w ramach której nadajemy i odbieramy sygnały, uczestnicząc w wielu identyfikacjach znaczeń jednocześnie. Ten typ kooperacji komunikacyjnej wymaga otwartości na aktywność naszych partnerów, razem z którymi negocjujemy modusy współdziałania, a także konstytuujemy podzielane przez nich i przez nas interpretacje. Stąd uniwersytety współczesne zobligowane są, by wypracowywać nowe schematy dydaktyczne. W ich ramach należy kłaść znacznie większy nacisk niż dotychczas na aktywizowanie studentów a nie wyłącznie na przekazywanie im wiedzy, umiejętności, kompetencji. W pewnym sensie to, czego poszukujemy, jest powrotem do antycznej idei nauczania. Chodzi o to, by w edukacji akademickiej współczesna *paideia* na powrót zastąpiła trening (Castelloe, Watson 1999, 71-89; Jaeger 2001; Marrou 2023).

Po trzecie, w dobie zaawansowanej mediatyzacji, świat nie dzieli się na realny oraz wirtualny. Owszem, w jego ramach można wyróżnić przestrzeń komunikacji analogowej oraz digitalnej, niemniej sfery te nie są rozdzielne, lecz wzajemnie się przenikają i warunkują. Stąd istotne, by współczesna edukacja akademicka, w tym w szczególności w sferze oddziaływań symbolicznych (sztuka mówienia, sztuka dyskusji) była zorientowana na integrowanie różnorodnych środowisk komunikacyjnych (Bonk, Graham 2012, passim).

1. Wybór powyższy ma charakter autorski. Niemniej pewnym punktem odniesienia w stosunku do niego mogą być rozmaite prace z zakresu studiów edukacyjnych (np. ostatnio Grabill, Gretter, Skogsberg 2022, 1-22).

Po czwarte, współczesna edukacja akademicka nie może uciec od pytania, w jaki sposób wypada rozumieć interdyscyplinarność. Nie chodzi przy tym o to, by zacierać różnice między dziedzinami. Ważne natomiast, że różni specjaliści spoglądają nieraz na te same fenomeny z różnych perspektyw, uchwytując odmienne momenty wieloaspektowej rzeczywistości. Dialog wzajemny reprezentantów różnych dyscyplin stanowi więc szansę na bardziej kompleksowe poznanie danego obiektu. Interdyscyplinarna wymiana doświadczeń sprzyja także rozpoznaniu oraz przełamywaniu własnych ograniczeń (Davies, Devlin, Tight, red. 2012, passim).

Po piąte, współczesna edukacja akademicka nie może zrezygnować z refleksji nad obiektywnością oraz intersubiektywnością poznania. Stale ponawiany i zawsze niedokończony namysł nad tą kwestią pozostaje istotą aktywności uniwersyteckiej (zarówno w wymiarze badawczym, jak i kształceniowym). Uczelnie zawsze były i powinny pozostać miejscem, w którym odkrywamy i potwierdzamy wspólne warunki konfirmacji wiedzy oraz jej intersubiektywnej komunikowalności. Zgoda co do owych warunków integruje system nauki w danym okresie historycznym. Dzięki każda dziedzina, każda tradycja badawcza, każdy badacz pozostają dla siebie potencjalnymi punktami odniesienia (Weber 1985, 45-100; Harari 2017, passim; Massoud, Kuipers 2008, 211-224).

Po szóste, uniwersytety zobligowane są odpowiedzieć na pytanie, jakie cele i w jakich proporcjach winna urzeczywistniać współczesna edukacja akademicka. W szczególności przemyśleć wypada, na ile ma ona pomnażać poznanie, a na ile solidarność. Ważne też, by wypracować możliwie klarowne i dobrze wyważone reguły, które decydować będą o tym, kiedy poznanie jest ważniejsze niż solidarność oraz kiedy solidarność jest ważniejsza od poznania (Rorty 1991, 21-45).

Wszystkie omówione wyzwania wiążą się z praktykowaniem umiejętności komunikacyjnych. Oznacza to, że reforma edukacji akademickiej w szczególności wymaga istotnych zmian w sferze komunikacji pomiędzy wykładowcami i studentami. Potrzebujemy zdecydowanie więcej zajęć, w toku których przekaz generowany jest wieloźródłowo i wielokierunkowo. Podczas nich ludzie mogą uczyć się, w jaki sposób efektywnie kooperować, łącząc zasoby własne z zasobami innych (co daje szansę na osiągnięcie efektu synergii) (Kuroń 2004, passim).

W omówionym kontekście głęboko zakotwiczone i szeroko rezonujące praktyki retoryczne stanowią doskonałą inspirację. Poprzez uważną ich analizę, studenci mogą reflektować nad czynnikami długotrwałego i zinstytucjonalizowanego sukcesu komunikacyjnego. Ustalenia w tym zakresie można implementować podczas atrakcyjnych ćwiczeń praktycznych. Te ostatnie powinny być ukierunkowane na rozwój określonych walorów kognitywnych, emotywnych i wolitywnych.

3. „Miejsce wspólne” oraz „cud”

Chcąc właściwie transformować kształcenie akademickie w zakresie komunikacji perswazyjnej, musimy spełnić wiele wymogów. W szczególności potrzebujemy odniesienia do istotnego zbioru wystąpień retorycznych. Jego cechy specyficzne określam w nawiązaniu do doświadczeń indywidualnych, gromadzonych przez kilkanaście lat wykładania przedmiotu „Retoryka i erystyka” na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W tym kontekście uważam, że materiał źródłowy, który studenci mogą ze sporą korzyścią intepretować podczas zajęć z „Retoryki i erystyki”, powinien:

1) reprezentować dyskurs publiczny posiadający bogate tradycje,
2) odzwierciedlać różne stadia rozwoju tego dyskursu,
3) posiadać doniosły kontekst cywilizacyjny, kulturowy, społeczny i polityczny,
4) być przekazem o potencjale tożsamościotwórczym,
5) przyciągać uwagę wspólnoty międzynarodowej,
6) budzić zainteresowanie szerokiego grona badaczy reprezentujących zróżnicowane dziedziny dociekań.

Amerykańska prezydencka retoryka inauguracyjna (dalej: APRI) posiada wszystkie te cechy. Od dawna jest identyfikowana (zarówno przez obywateli, jak i nieobywateli USA) jako dyskurs wyjątkowy, współpodkreślający i wyrażający symbolicznie unikalność amerykańskiej demokracji. Między innymi z tego względu stanowi przedmiot intensywnych i wielowątkowych studiów, które skupiają się zarówno na jej aspektach formalnych, jak i treściowych (zob. np. Beasley 2001; Dudash 2007; Lim 2002; Sigelman 1996; Vigil 2013).

Przypomnijmy, że pierwsze zaprzysiężenie amerykańskiego prezydenta odbyło się w związku z objęciem tego stanowiska przez George'a Washingtona 30 kwietnia 1789 roku. Kolejne, aż do 1933 roku, odbywały się prawie zawsze 4 marca lub wyjątkowo 5 marca (o ile 4 marca był niedzielą). Od 1937 roku ceremonie inaugurujące prezydenturę odbywały się na ogół 20 stycznia (lub dzień później, o ile 20 stycznia wypadał w niedzielę) (*Past Inaugural Ceremonies*; Williams 2017).

Ceremonia dotychczas odbywała się w kilku lokalizacjach. Od 1829 do 1977 roku na ogół prezydentów USA zaprzysięgano po wschodniej stronie Kapitolu. Natomiast począwszy od inauguracji pierwszej prezydentury Ronalda Reagana uroczystość odbywa się od strony zachodniej, naprzeciwko National Mall, gdzie mieszczą się pomniki George'a Washingtona oraz Abrahama Lincolna. Niekiedy zaprzysiężenia odbywały się również w Starej Izbie Senatu, w Izbie Reprezentantów, w rotundzie kapitolińskiej oraz w Białym Domu (*Past Inaugural Ceremonies*; Williams 2017).

Inauguracja nowej prezydentury przez stulecia stała się bardzo rozbudowanym wydarzeniem. Ceremonii towarzyszą bogate tradycje i rytuały, gesty i symbole (*Inaugural Events*).

Zgodnie z Konstytucją USA jedynym obowiązkowym punktem programu pozostaje złożenie przysięgi przez prezydenta elekta. Odbywa się to w południe, gdy prezydent elekt wygłasza następujące słowa:

> Przysięgam (lub ślubuję) uroczyście urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych wiernie sprawować oraz konstytucji Stanów Zjednoczonych dochować, strzec i bronić ze wszystkich swych sił (*Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*, art. 2 § 1).

Niemniej od 1937 r. po przysiędze prezydenta następuje również przysięga wiceprezydenta. Następnie prezydent wygłasza przemówienie (*inaugural address*). Ponadto od dawna zaprzysiężeniu towarzyszą uroczyste modlitwy, niekiedy też recytowane są w jego trakcie wiersze. Niejednokrotnie uroczystość otrzymywała rozbudowaną oprawę muzyczną. Utwory patriotyczne, w tym w szczególności hymn narodowy Stanów Zjednoczonych, wykonywało dotychczas wiele gwiazd, w tym najbardziej rozpoznawalne ikony popkultury (*Inaugural Events*).

Ceremonię zaprzysiężenia uświetniają wydarzenia towarzyszące. Współcześnie trwają one około 10 dni. Wśród nich można wskazać lunch kongresowy, paradę inauguracyjną, międzywyznaniową modlitwę narodową, a także bale inauguracyjne. Ponadto z okazji inauguracji kadencji prezydenckiej bite są oficjalne medale (*Inaugural Events*).

Jedno z popularnych określeń ceremonii zaprzysiężenia prezydenta USA zaproponował w 1981 roku Ronald Reagan. Obejmując wówczas urząd prezydencki, określił ją jako „miejsce wspólne", a zarazem „cud". Rozpoczynając prezydencką mowę inauguracyjną, stwierdził:

> Dla niektórych z nas jest to dziś uroczysta i doniosła okazja, a jednak w historii naszego narodu jest to zjawisko powszechne. Wpisany w porządek prawny transfer władzy, o którym mowa w Konstytucji, odbywa się rutynowo, tak jak przez prawie dwa stulecia, i niewielu z nas zastanawia się, jak wyjątkowi naprawdę jesteśmy. W oczach wielu ludzi na świecie, ta odbywająca się co cztery lata ceremonia, którą akceptujemy jako normę, jest niczym innym jak cudem (Reagan 1981; tłum. BH)[2].

Wypowiedź ta podkreśla tożsamościotwórczy sens rytuału zaprzysiężenia, stąd też chętnie jest ona przypominana przez amerykańskie media oraz polityków

2. Wypada podkreślić, że cytat ten stanowi parafrazę słów, które Reagan wypowiedział w roku 1967, gdy obejmował urząd gubernatora Kalifornii. W ówczesnej mowie inauguracyjnej wyraził się następująco: „Dla wielu z nas jest to okoliczność nowa, a zatem uroczysta i doniosła. A jednak na rozległych kartach historii państwa i narodu to, co się tutaj dzieje, jest niemal powszechną rutyną. Uczestniczymy we wpisanym w porządek prawny transferze władzy administracyjnej z polecenia narodu. I to jest właśnie magia zwykłej rutyny, która czyni ją niemal cudem dla wielu mieszkańców świata. To jest ten nieprzerwany fakt, że ludzie, w ramach procedury demokratycznej, mogą delegować władzę, a mimo to zachować nad nią pieczę" (Reagan 1967; tłum. BH).

(zob. np. *Trump Presidential Inauguration* 2017). W toku ceremonii Amerykanie każdorazowo potwierdzają, że wciąż czują się i chcą być tym samym narodem, który u schyłku XVIII wieku zrzucił zwierzchnictwo Korony Brytyjskiej i ustanowił własną Konstytucję.

Jednak każda odsłona inauguracji prezydenckiej przynosi także przemówienie nowego przywódcy. Stanowi ono jeden z najbardziej charakterystycznych i znaczących elementów ceremoniału inauguracyjnego. Współcześnie następuje bezpośrednio po złożeniu przysięgi przez głowę państwa obejmującą urząd oraz wiceprezydenta (w odleglejszej przeszłości prezydenci wygłaszali ją przed przysięgą). Prezydencka mowa inauguracyjna cechuje się doniosłym tonem, niekiedy niosąc ze sobą pamiętne frazy (to w jej trakcie John F. Kennedy wygłosił m.in. apel: „I tak moi współobywatele Amerykanie: nie pytajcie, co wasz kraj może zrobić dla was – pytajcie, co wy możecie zrobić dla swojego kraju" [Kennedy 1961].

Przemówienie inauguracyjne zapowiada, w jaki sposób nowy przywódca USA wyobraża sobie Amerykę oraz stojące przed nią zadania. Określa ono ogólny kierunek zmian, które prezydent zamierza wprowadzić. W mowie inauguracyjnej wyraża się wiara, że tożsamość amerykańska pozostaje projektem otwartym. Symbolicznie każde inauguracyjne przemówienie prezydenckie wyraża redefinicję narodu amerykańskiego, jego aktualne nadzieje i ambicje. Autor tego aktu poświadcza, że Amerykanie – mimo więzi z przodkami – wciąż zobligowani są, by poszukiwać „doskonalszej unii" („more perfect union") (*Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*, *Preambuła*). Każdorazowo od prezydenta elekta oczekuje się, że właściwie odczyta i ukierunkuje to dążenie (*Inaugural Address*).

4. Ceremonie inauguracyjne prezydentów USA w przestrzeni współczesnej edukacji akademickiej (zastosowanie przykładowe)

W tej części artykułu przybliżymy walory edukacyjne ceremonii inauguracyjnych amerykańskiej głowy państwa. W tym celu – jako ilustracja – zestawione zostaną elementy dwóch uroczystości i mów inauguracyjnych. Są to zatem ceremonia zaprzysiężenia oraz mowa inauguracyjna Donalda J. Trumpa (20 stycznia 2017 r.) oraz ceremonia zaprzysiężenia oraz mowa inauguracyjna Josepha R. Bidena (20 stycznia 2021 r.). Zestawienie tych dwóch uroczystości, a także towarzyszących im kontekstów przedinauguracyjnych, dobrze ukazuje ciągłość i zmianę, które ujawniają się w ich toku. I właśnie gra wzajemna ciągłości i zmiany stanowi doskonały punkt wyjścia dla naszych zamierzeń.

Zestawienie mów Trumpa oraz Bidena przedstawimy w postaci tabeli. Przybliży ona pokrótce konteksty przedinauguracyjne, kontekst ceremonii inauguracyjnej oraz typ retoryki prezydenckiej oferowany Amerykanom przez obu mówców.

Tabela została przygotowana pierwotnie jako pomoc edukacyjna do ćwiczeń z „Retoryki i erystyki" na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Służy przede wszystkim ukazaniu nieoczywistych struktur formalnych, które konstytuują wizję rzeczywistości politycznej propagowanej przez mówców. W rezultacie analiza porównawcza zostaje zastosowana jako zachęta do samodzielnej, lecz zobiektywizowanej kategoryzacji zjawisk perswazyjnych. Umiejętność ta pozwala kreować oryginalne, acz ważkie interpretacje fenomenów retorycznych, co przekłada się na wzrost kompetencji poznawczych studentów.

W toku zajęć, przed omówieniem zawartości tabeli, studenci przygotowują własną analizę porównywanych przemówień. Ich zadanie polega na: 1) obejrzeniu obu prezydenckich wystąpień inauguracyjnych, 2) wskazaniu czterech istotnych dla nich cech różnicujących retorykę zastosowaną przez Trumpa i Bidena. Następnie przedstawiam propozycję ujętą w tabeli i wspólnie zastanawiamy się nad głębokimi znaczeniami tego, co odkryliśmy. Rozmowa zmierza w szczególności do zrozumienia faktu, iż prezydent elekt każdorazowo zmuszony jest godzić uniwersalność gatunkową mowy inauguracyjnej z partykularnością kontekstu jej wygłoszenia. Ponadto: staramy się określić przyczyny/powody zauważonych przez nas odmienności; podejmujemy dyskusję dotyczącą ewolucji amerykańskiej prezydenckiej mowy inauguracyjnej jako specyficznej wypowiedzi politycznej; osadzamy aktywność retoryczną mówców w ramach wybranych teorii odnoszących się do retoryki prezydentów amerykańskich (np. „presidential power" R. Neustadta czy „going public" S. Kernella).

Tabela 1. Prezydenckie ceremonie inauguracyjne D. J. Trumpa oraz J. R. Bidena – zestawienie

	Inauguracja Donalda J. Trumpa	**Inauguracja Josepha R. Bidena**
Kontekst przedinauguracyjny	wyborcze sukcesy Republikanów, problemy ekonomiczne USA, wzrost znaczenia nowych globalnych centrów władzy	pandemia, niepewność ekonomiczna, brak uznania wyniku wyborów ze strony Trumpa, zamieszki na Kapitolu
Kontekst ceremonii inauguracyjnej	spora liczba liderów religijnych jako współkreatorów inauguracji; brak celebrytów; hymn USA śpiewa Jackie Evancho (biała młoda Amerykanka, wykonująca głównie repertuar klasyczny, zdobywczyni II miejsca w programie „America's Got Talent" w roku 2010) (*Trump Presidential Inauguration*)	Kamala Harris jako pierwsza niebiała kobieta na stanowisku wiceprezydenta USA; mniej liderów religijnych współkreujących inaugurację; występy artystyczne: Lady Gaga (hymn USA na otwarcie ceremonii), Jennifer Lopez („This Land is your Land" + „America the Beatiful"; z fragmentem wykonanym po hiszpańsku), Garth Brooks („Amazing Grace"; jako zwolennik Republikanów, którego obecność wyraża jednak poparcie dla reguł demokracji i pokojowego transferu władzy); poemat Amandy Gorman („The Hill We Climb"; napisany i recytowany przez młodą czarnoskórą aktywistkę, która wzywa Amerykanów do jedności i wspólnej walki w obronie porządku konstytucyjnego) (*Biden Presidential Inauguration*)

Retoryka prezydencka: wymiar dzielenie/ łączenie	**retoryka podziału**; społeczeństwo amerykańskie wyobrażone jako przeciwstawny układ dwóch superstruktur: uciśnionego i moralnie prawego narodu oraz eksploatujących i skorumpowanych elit; relacje naród-elity przedstawione dychotomicznie, jako sfera walki dobra ze złem; pojednianie, kompromis i reintegracja społeczeństwa ukazane jako mrzonki **Ilustracja słowna:** Today's ceremony, however, has very special meaning because today we are not merely **transferring power** from one administration to another – but transferring it **from Washington DC and giving it back to you the people**. For too long a small group in our nation's capital has reaped the rewards of government while the people have borne the cost. Washington flourished but the people did not share in its wealth. Politicians prospered but the jobs left and the factories closed. **The establishment protected itself but not the citizens of our country.** **Their victories have not been your victories. Their triumphs have not been your triumphs** (Trump 2017). Jednak dzisiejsza ceremonia ma szczególne znaczenie, gdyż dziś nie tylko przenosimy władzę z jednej administracji do drugiej – lecz **przekazujemy ją z Waszyngtonu i zwracamy wam, narodowi**. Zbyt długo nieliczna grupa w stolicy naszego narodu zbierała owoce rządów, podczas gdy naród ponosił koszty. Waszyngton rozkwitał, lecz naród nie partycypował w jego bogactwie. Politycy prosperowali, ale miejsca pracy znikały a fabryki zamykano. **Establishment chronił siebie zamiast obywateli naszego kraju.** **Ich zwycięstwa nie były waszymi zwycięstwami. Ich triumfy nie były waszymi triumfami** (Trump 2017; tłum. BH).	**retoryka łączenia**; społeczeństwo amerykańskie wyobrażone jako jeden naród, poróżniony jedynie wskutek powierzchownych i mało istotnych podziałów polityczno-ideowych; zadaniem narodu amerykańskiego jest odbudowa zaufania pomiędzy walczącymi obozami **Ilustracja słowna:** I have just taken the sacred oath each of these patriots took — **an oath first sworn by George Washington.** **But the American story depends not on any one of us, not on some of us, but on all of us.** **On "We the People" who seek a more perfect Union**. This is a great nation and we are a good people. Over the centuries through storm and strife, in peace and in war, we have come so far. But we still have far to go (Biden 2021). Złożyłem właśnie świętą przysięgę, którą składał każdy z patriotów – **przysięgę, którą jako pierwszy składał George Washington.** **Jednak amerykańska opowieść zależy nie od któregoś z nas, nie od kilkorga z nas, lecz od nas wszystkich. Od Nas, Narodu, który szuka coraz doskonalszej unii**. To jest wielki naród, a my jesteśmy dobrym ludem. Poprzez stulecia, poprzez sztormy i zmagania, w czasie pokoju i w czasie wojny, zaszliśmy aż tak daleko. Jednak wciąż jeszcze wiele musimy przejść (Biden 2021; tłum. BH).

Retoryka prezydencka: wymiar zdarzenia/ procesy	**retoryka zdarzeń**; historia i proces polityczny jako ciąg zdarzeń dyskrecjonalnych; założenie, że polityka to podejmowanie decyzji brzegowych, dążenie do zmiany substancjalnej, epokowe gesty, przełomowe momenty	**retoryka procesów**; historia i proces polityczny jako kontinuum; założenie, że polityka to nieustający ciąg małych zdarzeń, które na ogół jedynie w długim okresie czasu prowadzą do istotnych zmian; zmiany te z reguły nie są nieodwracalne, bieg dziejów zależy od długotrwale praktykowanej postawy wielkiej liczby ludzi
	Ilustracja słowna:	**Ilustracja słowna:**
	That all changes starting right here and right now because this moment is your moment. It belongs to you. It belongs to everyone gathered here today and everyone watching all across America today. This is your day. This is your celebration. And this – the United States of America – is your country. **Today, January 20 2017, will be remembered as the day the people became the rulers of this nation again**. The forgotten men and women of our country will be forgotten no longer. Everyone is listening to you now (Trump 2017).	**Our history has been a constant struggle** between the American ideal that we are all created equal and the harsh, ugly reality that racism, nativism, fear, and demonization have long torn us apart. **The battle is perennial.** **Victory is never assured.** Through the Civil War, the Great Depression, World War, 9/11, through struggle, sacrifice, and setbacks, our "better angels" have always prevailed. **In each of these moments, enough of us came together to carry all of us forward.** **And, we can do so now** (Biden 2021).
	Te wszystkie zmiany rozpoczynają się właśnie tutaj i właśnie teraz, ponieważ ta chwila jest waszą chwilą. Ona należy do was. Ona należy do każdego, kto dziś tu przybył i do każdego, kto dziś ją ogląda w całej Ameryce. To wasz dzień. To wasze święto. A Stany Zjednoczone Ameryki to wasz kraj. **Dziś, 20 stycznia 2017 r. zostanie zapamiętany jako dzień, gdy naród odzyskał władzę nad samym sobą.** Zapomniani mężczyźni i kobiety w naszym kraju nie będą już dłużej zapomniani. Wszyscy was teraz słuchają (Trump 2017; tłum. BH).	**Nasza historia była ciągłym zmaganiem** pomiędzy amerykańskim ideałem, iż wszyscy zostaliśmy stworzeni równi oraz brutalną, paskudną rzeczywistością, w której rasizm, nacjonalizm, strach i demonizacja od dawna nas dzielą. **Bitwa jest wieczna.** **Zwycięstwo nigdy nie jest pewne.** Podczas wojny secesyjnej, Wielkiego Kryzysu, Wojny Światowej, 11 września, w toku walki, poświęceń i niepowodzeń, nasze „lepsze anioły" zawsze zwyciężały. **W każdym z tych momentów zebrało się nas wystarczająco dużo, abyśmy mogli iść naprzód.** **I możemy to zrobić teraz** (Biden 2021; tłum. BH).

Retoryka prezydencka: wymiar perswazja/ identyfikacja	**retoryka perswazji**; cele wskazywane w mowie powinny brzmieć konkretnie; mowa służy otwartemu nakłanianiu, poprzez nią mówca stara się nakłonić ludzi, by myśleli i działali tak, jak mówca tego sobie życzy **Ilustracja słowna:** We will follow **two simple rules – buy American and hire American**. We see good will with the nations of the world but we do so with the understanding that **it is the right of all nations to put their nations first**. We will shine for everyone to follow. We will reinforce old alliances and form new ones, and **unite the world against radical Islamic terrorism** which we will eradicate from the face of the earth. At **the bed rock of our politics** will be an **allegiance to the United States** (Trump 2017). Będziemy przestrzegać **dwóch prostych zasad - kupuj od Amerykanina i zatrudniaj Amerykanina**. Okazujemy dobrą wolę wobec narodów świata, ale czynimy to ze zrozumieniem, **że wszystkie narody mają prawo stawiać siebie na pierwszym miejscu**. Będziemy świecić przykładem dla wszystkich. Wzmocnimy stare sojusze i zawrzemy nowe, **a także zjednoczymy świat przeciwko radykalnemu islamskiemu terroryzmowi**, który zetrzemy z powierzchni ziemi. Podstawą naszej polityki będzie wierność Stanom Zjednoczonym (Trump 2017; tłum BH).	**retoryka identyfikacji**; cele wskazywane w mowie powinny brzmieć abstrakcyjnie; mowa służy budowaniu porozumienia między mówcą i audytorium; poprzez nią orator stara się zaprezentować jako ktoś bliski/podobny tym, do których mowa jest skierowana **Ilustracja słowna:** **So here is my message to those beyond our borders: America has been tested and we have come out stronger for it**. We will repair our alliances and engage with the world once again. Not to meet yesterday's challenges, but today's and tomorrow's. **We will lead not merely by the example of our power but by the power of our example**. We will be a strong and trusted partner for peace, progress, and security (Biden 2021). **Oto moje przesłanie do tych poza naszymi granicami: Ameryka została poddana próbie, z której wyszliśmy silniejsi**. Naprawimy nasze sojusze i ponownie zaangażujemy się w sprawy świata. Nie po to, by sprostać wczorajszym wyzwaniom, ale dzisiejszym i jutrzejszym. **Będziemy przewodzić nie tylko przykładem naszej potęgi, ale także potęgą naszego przykładu**. Będziemy silnym i zaufanym partnerem na rzecz pokoju, postępu i bezpieczeństwa (Biden 2021; tłum. BH).
Retoryka prezydencka: wymiar czyny/słowa	**retoryka czynów**; poleganie na słowie to przejaw słabości oratora; istotniejsze jest działanie niż mówienie; mówienie nie jest działaniem, lecz jedynie jego reprezentacją; mowa jest pusta, a prawdziwe znaczenie przynależy czynom	**retoryka słów**; poleganie na słowie jest przejawem siły czy też władzy narracyjnej oratora; istotniejsze jest mówienie niż działanie, gdyż poprzez mówienie definiujemy i intepretujemy nasze realia; mówienie jest ponadto rodzajem działania, poprzez które oddziałujemy na wyobrażenia i postawy odbiorców oraz własne; mowa nie jest pusta, poprzez nią wyrażamy siebie oraz określamy wspólnotę, do której przynależymy

Retoryka prezydencka: wymiar czyny/słowa	**Ilustracja słowna:**	**Ilustracja słowna:**
	Finally, **we must think big and dream even bigger**. As Americans, we know we live as a nation only when it is striving. We will no longer accept politicians who are always complaining but never doing anything about it. **The time for empty talk is over, now arrives the hour of action**. Do not allow anyone to tell you it cannot be done. No challenge can match the heart and fight and spirit of America. We will not fail, our country will thrive and prosper again (Trump 2017).	**And together, we shall write an American story of hope, not fear.** Of unity, not division. Of light, not darkness. An American story of decency and dignity. Of love and of healing. Of greatness and of goodness. **May this be the story that guides us. The story that inspires us. The story that tells ages yet to come that we answered the call of history** (Biden 2021).
	Wreszcie, **musimy myśleć szeroko i marzyć jeszcze szerzej**. Jako Amerykanie wiemy, że żyjemy jako naród tylko wtedy, gdy dążymy do celu. Nie będziemy dłużej akceptować polityków, którzy zawsze narzekają, ale nigdy nic nie robią. **Czas pustego gadania dobiegł końca, teraz nadchodzi godzina działania**. Nie pozwólcie nikomu by wam wmawiał, że nie da się tego zrobić. Żadne wyzwanie nie dorówna sercu, walce i duchowi Ameryki. Nie zawiedziemy, nasz kraj rozkwitnie i znów będzie rósł (Trump 2017; tłum. BH).	**I razem napiszemy amerykańską opowieść nadziei, a nie strachu.** Jedności, a nie podziałów. Światła, a nie ciemności. Amerykańską historię przyzwoitości i godności. Miłości i uzdrowienia. Wielkości i dobroci. **Niech to będzie opowieść, która nas prowadzi. Opowieść, która nas inspiruje. Opowieść, która mówi przyszłym wiekom, że odpowiedzieliśmy na wezwanie historii** (Biden 2021; tłum. BH).

Źródło: opracowanie własne

Przedstawione zestawienie ma charakter wyłącznie przykładowy. Sygnalizuje jednak istotny potencjał edukacyjny, który mieści się w APRI. Podobnie jak mowy Trumpa i Bidena, można zestawiać (w zależności od przyjmowanych preferencji i celów badawczych) dowolne przemówienia wygłoszone dotychczas przez prezydentów USA. Pozwala to porównywać np. retorykę prezydencką na przestrzeni kilku stuleci (badanie ewolucji struktur długiego trwania); retorykę prezydencką ery prasy drukowanej, radia, telewizji, nowych mediów; retorykę prezydencką Demokratów i Republikanów; retorykę prezydentów wybranych na pierwszą i na drugą kadencję; retorykę prezydentów obejmujących urząd w czasie wojny i pokoju; retorykę prezydentów izolacjonistów i interwencjonistów; retorykę prezydentów z Północy i Południa. Oznacza to, że analiza prezydenckich dyskursów inauguracyjnych w USA może być poręcznym wprowadzeniem w różnorodne wymiary amerykańskości. W szczególności ułatwia studia dotyczące zarówno amerykańskiej kultury politycznej, jak i amerykańskiej kultury retorycznej

(zob. np. Belisle et al. 2018; Coe, Neumann 2011; Ericson 1997; Smith, Whitehead et al. 2014; Smith, Whitehead et al. 2015; Walsh 2011).

W każdej z wymienionych powyżej analiz porównawczych można skupiać się na wskazywaniu zarówno podobieństw, jak i różnic. Wszystkie te zestawienia nadają się również, by studiować ciągłość i zmianę zarówno w amerykańskim prezydenckim dyskursie inauguracyjnym, jak i w amerykańskim/demokratycznym systemie politycznym *in toto*. Jest tak, ponieważ inauguracje prezydentów amerykańskich reprezentują w mikroskali procesy polityczne typowe dla demokracji liberalnych. W rezultacie odnosząc się do tych uroczystości w toku zajęć akademickich, możemy:

1) prezentować mowę prezydencką jako obiekt kulturowy,
2) analizować porównawczo konteksty wybranych mów – a także charakteryzować modele przywództwa oferowane przez interesujących nas mówców,
3) przeprowadzić retoryczną analizę SWOT wystąpień prezydenckich oraz ich umiejscowienia w kontekście ceremonii inauguracyjnych[3],
4) pobudzać wyobraźnię studentów (np. proponując im, by zaprojektowali ceremonię inauguracyjną oraz przemówienie inauguracyjne potencjalnego zwycięzcy/zwyciężczyni kolejnych wyborów w USA),
5) uczyć krytycznego myślenia (np. poprzez analizę mocnych i słabych stron przedstawionych projektów studenckich).

5. Konkluzje

W świetle przedstawionych uwag APRI stanowi atrakcyjny obiekt edukacji akademickiej. Umiejętne jej włączenie w uniwersyteckie zajęcia dotyczące komunikacji czy retoryki politycznej może przynieść wiele pozytywnych efektów kształceniowych. Niektóre z pól interpretacji APRI prezentują się jako szczególnie obiecujące (w kontekście poszukiwania właściwej odpowiedzi na wyzwania kształceniowe naszej epoki). Wymienić można tu:

1) zaprzysiężenie prezydenta USA jako ilustrację ciągłości i zmiany w sferze zjawisk retorycznych,
2) mowę inauguracyjną prezydenta USA jako wyraz amerykańskiej/demokratycznej kultury politycznej,
3) mowę inauguracyjną prezydenta USA jako przejaw przywództwa politycznego,
4) analizę APRI jako sfery praktykowania perswazji i identyfikacji,

3. Analiza SWOT amerykańskiej inauguracyjnej mowy prezydenckiej sprowadza się do wskazania silnych i słabych stron wystąpienia, a także szans i zagrożeń związanych z tym, iż wypadło ono w określony sposób. W rezultacie jest ona wygodnym wprowadzeniem do pogłębionych zajęć dotyczących kształtowania wizerunku politycznego. W szczególności ułatwia identyfikację jego płaszczyzn, a także uwypukla dynamikę ich przemian.

5) analizę okoliczności wygłoszenia amerykańskiej prezydenckiej mowy inauguracyjnej jako okazję do rozwoju wrażliwości kontekstualnej,
6) analizę APRI jako eksplikację zjawiska dramatyzacji rzeczywistości (Kenneth Burke)[4],
7) projektowanie prezydenckiej ceremonii inauguracyjnej jako środka rozwoju kompetencji społeczno-dramaturgicznych,
8) ujęcia teoretyczne mowy inauguracyjnej prezydenta USA – syntetyzowanie doświadczeń społeczno-komunikacyjnych z nią związanych.

Angażując studentów w badanie wskazanych zagadnień, możemy dużo zyskać. W szczególności w ten sposób wychodzimy naprzeciw postulatom edukacyjnym, o których mowa w pierwszej części artykułu.

Amerykańskie prezydenckie ceremonie inauguracyjne, a zwłaszcza amerykańskie prezydenckie oratorstwo inauguracyjne mogą interesować reprezentantów różnych państw i kultur. Stąd są materiałem, który sprawdza się jako przedmiot analizy w różnorodnych edukacyjnych projektach międzynarodowych. W tym kontekście wspólne badania amerykańskich przekazów prezydenckich pozwalają rozpoznawać nie tylko specyfikę oraz kontekst analizowanych materiałów. Reprezentanci odmiennych kultur mogą porównywać także różnice w percepcji, interpretacji oraz ocenie badanych źródeł (poprzez odniesienie do kultury amerykańskiej nie-Amerykanie uczą się o sobie nawzajem).

Ćwiczenia dotyczące APRI sprzyjają aktywizacji studentów. W toku zajęć bardzo dobrze wypada wspólna analiza mów inauguracyjnych. Prowadzi do identyfikacji różnych typów retoryk, a także do ich zestawiania. W następstwie studenci mogą podejmować namysł nad kontekstami, w których określony rodzaj aktywności retorycznej powinien sprawdzać się najlepiej. Co więcej, aktywność studencka może wyrażać się w projektowaniu wydarzeń podobnych do amerykańskiej prezydenckiej ceremonii inauguracyjnej. Sprzyja to formowaniu zmysłu dramaturgicznego, rozwija z powodzeniem repertuar komunikacyjny.

Najnowsze amerykańskie prezydenckie ceremonie inauguracyjne mają charakter wydarzeń medialnych. Stąd są projektowane jako przekazy, które replikowane są zarówno analogowo, jak i digitalnie. Przyglądając się tym uroczystościom, można pytać o wieloaspektowe interakcje świata analogowego i cyfrowego. Szczególnie interesujące jest, w jaki sposób dychotomia analogiczne–cyfrowe oddziałuje na wizerunek przywódców najsilniejszego ze współczesnych mocarstw światowych.

Uroczysta inauguracja prezydenta USA zawsze jest wydarzeniem, w ramach którego tekst splata się wielopoziomowo z kontekstem. Mowa prezydencka jest

4. Szerzej w kwestii przywołanej teorii zob. Burke 1968; Bendrat 2016, 184-187.

gatunkiem, który każdorazowo aktualizowany jest w odmiennych okolicznościach. Stąd – na co już wskazano – jej analiza zachęca do współpracy reprezentantów nauk filologicznych i społecznych. Kooperacja tego typu wydaje się szczególnie cenna dla reprezentantów obu sfer. Dzięki niej mamy szansę kształcić studentów, którzy będą skłonni integrować wiedzę o człowieku z wiedzą o społeczeństwie (co oznaczałoby powrót do problemów podnoszonych np. w ramach teorii strukturacji; Giddens 2003).

APRI jest głęboko zakotwiczona w specyficznym układzie historyczno-kulturowym. Wraz z upływem czasu ulega przemianom, gdyż zmieniają się gusta i preferencje wyborcze Amerykanów. Jej transformacje wyrażają niekończącą się ewolucję amerykańskiej świadomości politycznej. Jej ruch przypomina o przygodności wszelkich aktywności praktykowanych przez człowieka. Proteuszowy niejako obiekt badań wywiera jednocześnie presję na zestaw metod, przy pomocy których próbujemy go uchwytywać, rozpoznawać i interpretować. Wraz z modyfikacjami metodologii zmienia się charakter prowadzonych studiów. Goniąc za zmiennym ich przedmiotem, uchwytujemy tymczasowy charakter własnych procedur badawczych. Łowiąc chimerę, pogłębiamy doświadczenie relatywizmu przyjętej przez nas perspektywy. Odradza się więc dyskusja na temat zakresu ważności wybieranych procedur poznawczych. Wraca w szczególności nieśmiertelne pytanie o warunki poznania zobiektywizowanego i intersubiektywnie komunikowalnego w XXI stuleciu.

APRI nie jest przedmiotem, który można studiować beznamiętnie. W niej wyrażają się kluczowe trendy epoki, toteż wzbudza emocje. Odnosząc się do niej w trakcie zajęć, godzimy się, że staną się forum wymiany niejednokrotnie bardzo różnych, możliwe że skrajnych opinii. Stąd należy spodziewać się, że dany kurs zrodzi wiele wyzwań i aksjologicznych aporii. Będzie trzeba powracać do nich wielokrotnie, adaptując się do dynamicznie zmieniającej się sytuacji. W tych warunkach pojawia się jednak przestrzeń na dialog praktyczny oraz współkształtowanie procesu dydaktycznego ze studentami. Wraz z nimi można rozstrzygać, kiedy poznanie jest istotniejsze niż solidarność oraz kiedy solidarność jest ważniejsza od poznania. Wspólnie można ustalać, co w ramach kursu identyfikowane jest jako wiedza, co jako umiejętności, a co jako kompetencje. W ten sposób zyskujemy szansę, by negocjować znaczenia, które być może razem zechcemy przypisać:

1) materiałom kursowym,
2) kursowi jako określonej praktyce edukacyjnej,
3) relacjom powstałym w jej ramach.

Wszystko to sprzyjać ma zrozumieniu siebie, innych oraz otaczającego nas świata. Edukacja akademicka nigdy nie była i nie może być wyłącznie transferem

informacji. Posiada również cele kształceniowe, tzn. powinna inspirować do owocnej pracy nad własną tożsamością w odniesieniu do tożsamości innych. W tle namysłu nad reformą edukacji akademickiej wybrzmiewa głośna refleksja Zygmunta Baumana. Zgodnie z nią „*odkrywamy* tożsamość, gdy nie jest już *dana*, lecz *zadana*. Gdy trzeba ją dopiero *posiąść*, gdy nie da się jej posiąść raz na zawsze, ale trzeba ją brać w posiadanie wciąż na nowo, za każdym razem wybierając z innego zestawu możliwości, o jakim wiadomo, że się będzie zmieniał, ale nie wiadomo w jakim kierunku" (Bauman 2003, 18).

Bibliografia

Źródła

Biden Presidential Inauguration 2021. Dostęp 30.07.2024. https://www.youtube.com/watch?v=39vj3oALMDM.

Biden, Joseph R. 2021. *Inaugural Address*. Dostęp 30.07.2024. https://www.whitehouse.gov/briefing-room/speeches-remarks/2021/01/20/inaugural-address-by-president-joseph-r-biden-jr/.

Inagural Events. Dostęp 25.07.2024. https://www.inaugural.senate.gov/inaugural-events/.

Kennedy, John Fitzgerald. 1961. *Inaugural Addres*. Dostęp 30.07.2024. https://www.archives.gov/milestone-documents/president-john-f-kennedys-inaugural-address.

Online Etymology Dictionary. *School*. Dostęp 15.07.2024. https://www.etymonline.com/word/school#etymonline_v_22907.

Past Inagural Ceremonies. Dostęp 20.07.2024. https://www.inaugural.senate.gov/past-inaugural-ceremonies/.

Reagan, Ronald. 1967. *Inaugural Address*. Dostęp 22.07.2024. https://www.reaganlibrary.gov/archives/speech/january-5-1967-inaugural-address-public-ceremony.

Reagan, Ronald. 1981. *Inaugural Address*. Dostęp 22.07.2024. https://www.reaganlibrary.gov/archives/speech/inaugural-address-1981.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki. Dostęp 21.07.2024. https://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa-2.html.

Trump Presidential Inauguration 2017. Dostęp 30.07.2024. https://www.youtube.com/watch?v=Nieiu8tmLIM.

Trump, Donald J. 2017. *Inaugural Address*. Dostęp 30.07.2024. https://trumpwhitehouse.archives.gov/briefings-statements/the-inaugural-address/.

Williams, Brenna. 2017. *Presidents change, Inauguration Day stays the same*. Dostęp 25.07.2024. https://edition.cnn.com/2017/01/16/politics/inauguration-day-events-traditions/.

Literatura

Bauman, Zygmunt. 2003. „O tarapatach tożsamości w ciasnym świecie." *ER(R)GO. Teoria–Literatura–Kultura* 1(6): 9-25.

Bauman, Zygmunt. 2008. *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Bauman, Zygmunt. 2013. *Living in Times of Interregnum*. Dostęp 30.07.2024. https://www.youtube.com/watch?v=AFvbmxssjGo.

Beasley, Vanessa B. 2001. "The Rhetoric of Ideological Consensus in the United States: American Principles and American Pose in Presidential Inaugurals." *Communication Monographs* 68(2): 169-183.

Belisle, Jordan, Dana, Paliliunas, Mark R., Dixon, Jonathan, Tarbox. 2018. "Feasibility of contextual behavioral speech analyses of US presidents: Inaugural addresses of Bill Clinton, George W. Bush, Barack Obama, and Donald Trump, 1993–2017." *Journal of Contextual Behavioral Science* 10: 14-18. https://doi.org/10.1016/j.jcbs.2018.07.002.

Bendrat, Anna. 2016. *Mowa jest złotem. Amerykański prezydent i retoryka*. Warszawa: IBL PAN.

Bonk, Curtis J., Charles R., Graham. 2012. *The Handbook of Blended Learning. Global Perspectives, Local Designs*. San Francisco: Pfeiffer Publishing.

Burke, Kenneth. 1968. "Dramatism". W *International Encyclopedia of the Social Sciences*: 445-452. New York: Macmillan.

Campbell, Karlyn K., Kathleen H. Jamieson. 2008. *Presidents Creating the Presidency: Deeds Done in Words*. Chicago: University of Chicago Press.

Castelloe, Paul, Thomas, Watson. 1999. "Participatory Education as a Community Practice Method. A Case Example from a Comprehensive Head Start Program." *Journal of Community Practice* 6(1): 71-89. https://doi.org/10.1300/J125v06n01_06.

Castells, Manuel. 2009a. *Koniec tysiąclecia*. Warszawa: PWN.

Castells, Manuel. 2009b. *Siła tożsamości*. Warszawa: PWN.

Coe, Kevin, Rico, Neumann. 2011. "The Major Addresses of Modern Presidents: Parameters of a Data Set." *Presidential Studies Quarterly*, 41: 727-751. https://doi.org/10.1111/j.1741-5705.2011.03912.x.

Davies, Martin, Marcia, Devlin, Malcolm, Tight (red.). 2010. *Interdisciplinary Higher Education: Perspectives and Practicalities*. Bingley: Emerald.

de Wit, Hans, Ligia, Deca. 2020. "Internationalization of Higher Education, Challenges and Opportunities for the Next Decade." W *European Higher Education Area: Challenges for a New Decade*, red. Adrian Curaj, Ligia Deca, Remus Pricopie, 3-11. Cham: Springer Nature

Dudash, Elizabeth. 2007. "International Appeal in the Presidential Inaugural: An Update on Genre and an Expansion of Argument." *Contemporary Argumentation and Debate* 28: 47-64.

Ericson, David F. 1997. "Presidential Inaugural Addresses and American Political Culture." *Presidential Studies Quarterly*, 27(4): 727-744.

Giddens, Anthony. 2003, *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*. Poznań: Zysk i S-ka.

Grabill, Jeffrey T., Sarah, Gretter, Erik, Skogsberg. 2022. *Design for Change in Higher Education*. Baltimore: Johns Hopkins Univ. Press.

Harari, Yuval. Noah. 2017. *Sapiens: od zwierząt do bogów*. Warszawa: PWN.

Jaeger, Werner. 2001. *Paideia*, Warszawa: Aletheia.

Kernell, Samuel. 2007. *Going Public: New Strategies of Presidential Leadership*. Washington: CQ Press.

Kuroń, Jacek. 2004. *Rzeczpospolita dla moich wnuków*. Warszawa: Rosner & Wspólnicy.

Lim, Elvin T. 2002. "Five Trends in Presidential Rhetoric: An Analysis of Rhetoric from George Washington to Bill Clinton." *Presidential Studies Quarterly* 32: 328-366.

Marrou, Henri I. 2023. *Historia wychowania w starożytności*. Warszawa: Aletheia.

Massoud, Lindsay A., Joel, Kuipers. 2008. "Objectification and the Inscription of Knowledge in Science Classrooms." *Linguistics and Education* 19(3): 211-224.

Neustadt, Richard. 1991. *Presidential Power and the Modern Presidents*. New York: Free Press.

Rorty, Richard. 1991. *Science as Solidarity. Objectivism, Relativism and Truth*. Cambridge: CUP.

Sigelman, Lee. 1996. "Presidential Inaugurals: The Modernization of a Genre." *Political Communication* 13: 81-92.

Smith, Stephanie H., George I Whitehead, Matthew F. Blackard, Michael F. Blackard. 2015. "First and Second Inaugural Addresses of Modern and Traditional U.S. Presidents: An Analysis of Self-Presentational Strategies." *Journal of Arts & Humanities* 4(5): 28-33. https://doi.org/10.18533/journal.v4i5.718

Smith, Stephanie H., George I Whitehead, Addison Melo, Aarica Correa and **M. J. Inch.** 2014. "Self-Presentational Strategies of Modern and Traditional U.S. Presidents in State of the Union and Inaugural Addresses." *North American Journal of Psychology* 16(1): 13-24.

Vigil, Tammy R. 2013. "George W. Bush's First Three Inaugural Addresses: Testing the Utility of the Inaugural Genre." *Southern Communication Journal* 78: 427-446.

Walsh, James. 2011. "Presidential Address: Embracing the Sacred in Our Secular Scholarly World." *Academy of Management Review* 36: 215-234.

Weber, Max. 1985. „Obiektywność poznania w naukach społecznych". W *Problemy socjologii wiedzy.* A. Chmielecki (przekł. i oprac.), 45-100. Warszawa: PWN.

Zgółkowa, Helena, Sobczak, Barbara (red). 2011. *Dydaktyka retoryki*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.